

Dobra spowiedź

Uklęknij przy konfesjonale, powiedz:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Kapłan odpowiada: **Na wieki wieków. Amen.**

Przeżegnaj się: **W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.**

Kapłan uczyni znak krzyża i zachęci do ufności w miłosierdzie Boże, na przykład może to uczynić słowami: **Bóg niech będzie w Twoim sercu, abys skruszony w duchu wyznał swoje grzechy.** Rozpoczynając wyznanie grzechów powiedz: **ostatni raz spowiadałem (am) się przed: tygodniem, miesiącem, latami. Pokutę odprawiłem. Popełniłem następujące grzechy:** Wyliczam tu grzechy, a przy ciężkich podaję liczbę i okoliczności.

Na zakończenie mów: **więcej grzechów nie pamiętam, za wszystkie serdecznie żałuję i proszę Boga Ojca o przebaczenie.**

Następnie słuchaj uważnie pouczeń

kapłana i zapamiętaj zadaną pokutę!

Przed przyjęciem rozgrzeszenia okaż jeszcze raz skruchę słowami –

Boże bądź miłociw mnie grzesznemu.

Udzielając rozgrzeszenia kapłan wypowiada słowa – **Bóg Ojciec Miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą, przez śmierć i zmartwychwstanie Swojego Syna i zesał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, niech Ci udzieli przebaczenia i pokoju, przez postugę Kościoła i ja odpuszczam Tobie grzechy, w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego.**

Puka w konfesjonat.

Odpowiedz: „**Amen**”- po udzielaniu rozgrzeszenia, kapłan może zwrócić się do Ciebie słowami – **Wystawiajmy Pana bo jest dobry.** Odpowiedz: **Bo Jego miłosierdzie trwa na wieki.**

Pan odpuścił Tobie grzechy. Idź w pokój.

Co to jest grzech?

Grzech jest to dobrowolne i świadome przekroczenie przykazania Bożego lub kościelnego. Grzech polega więc na nieposłuszeństwie i wynoszeniu własnej woli nad wolę Bożą. Grzech może być ciężki, czyli śmiertelny albo powszedni.

Grzech ciężki popełnia człowiek wtedy, gdy przekracza przykazania: 1) w ważnej rzeczy - jest to tzw. materia wielka, 2) zupełnie świadomie i 3) całkowicie dobrowolnie.

Grzech powszedni popełnia człowiek wtedy, gdy przekracza przykazania: 1) w małej rzeczy, 2) bez całkowitej świadomości, 3) bez całkowitej dobrowolności.

Skutki grzechu

Grzech ciężki (śmiertelny) jest całkowitym odwróceniem się człowieka od Boga, od celu ostatecznego. Pozbawia duszę łaski uświęcającej, która stanowi nadprzyrodzone życie duszy. Zrywa wspólnotę z Bogiem i wyrządza krzywdę Kościołowi. Jest największym nieszczęściem człowieka. Człowiek przestaje być dzieckiem Bożym, traci wszystkie zasługi za dobre uczynki dawniej wykonane i nie może osiągnąć nowych zasług. Kto umiera w ciężkim grzechu jest odrzucony od Boga na wieki, czyli zostaje potępiony. Jest to kara wieczna.

Grzech powszedni osłabia naszą łączność z Bogiem i pomniejsza świętość Kościoła, ale nie pozbawia człowieka stanu łaski.

Ponieważ grzech ciężki jest tragedią dla człowieka, dlatego należy w swoim rachunku sumienia dokładnie rozważyć najpierw wielkość materii danego grzechu, następnie stan świadomości przed lub w czasie popełniania tegoż grzechu przy równoczesnym uwzględnieniu stanu swojej dobrowolności.

Grzechy mogą mieć materię wielką w zależności od wielkości szkody (krzywdy), jaką człowiek przez ten grzech wyrządził: **1) Bogu** „Odwodziłem innych od Boga”, wykazując, że Bóg w ogóle nie istnieje). **2) sobie** („Szkodziłem sobie na zdrowiu”, np. przez nadmierne picie alkoholu i dawałem tym wielkie zgorszenie). **3) bliźniemu** „Namawiałem do grzechu”,

np. do grzechu nieczystego, do wielkiej kradzieży, do krzywoprzysięstwa itp. **4) grupie społecznej lub społeczeństwu** („Przekazywałem innym złe książki”, które spowodowały wiele zła).

Uwaga! Wielkość materii należy oceniać nie według własnego odczucia szkody, ale według odczucia osoby lub osób poszkodowanych.

Żal za grzechy– Jak przygotować się do spowiedzi?

† Płakać nad każdym poruszeniem serca, które nie było miłością.

† Badaj, dziecko Moje, intencje twego serca, czy źródłem ich jest Miłość Moja, czy twój egocentryzm. Wystawiaj serce swoje na promienie Mojej Miłości, bym leczył je nieustannie i ubogacał.

† Świętość duszy i jej dominowanie nad ciałem uzyskuje się poprzez stan skruchy wyływającej z nauki Krzyża. Ta skrucha, jeśli jest szczerą, prowadzi do odrzucania zachcianek ciała, umysłu i serca i umartwia wszystko, co nie uświęca duszy. Nie ma drogi do świętości bez trwania w głębokiej skrusze, bez umiłowania Boga ze wszystkich sił, ukochania wszystkiego, co stworzył.

Mocne postanowienie poprawy

– **Co jest najistotniejsze [w pokucie]?**

† Autentyczny żal i pragnienie poprawy. Żal za złe postępowanie bez działania ku poprawie nie ma wartości, bo nic nie zmienia. A wszystko w życiu powinno prowadzić ku zmianie na lepsze – ku doskonałości. Żyjąc w skrusze i miłości – twoje życie będzie pełne prostoty dziecka, oddania dziecka, ufności dziecka i miłości oblubienicy. To będzie pełnia ascezy i pełnia zadośćuczynienia pokutnego.

– Czy zawsze będę niosła z sobą poczucie winy wobec Twojej Miłości?

† Tak, bo zawsze będziesz grzeszna. Jeśli poczucie winy rodzi wdzięczność dla Mojego Miłosierdzia i podziw dla Mojej Miłości – to bardzo dobrze, że jest. Gorzej, jeśli zniechęca i załamuje. Staraj się więc o konstruktywne poczucie winy. O takie, które zbliża do Mnie i potęguje twoje przywiązanie i miłość

Wyznanie grzechów – Czym jest spowiedź?

† Powrotem przy Mojej pomocy.

– Co jest najważniejsze wtedy?

† Pragnienie powrotu, wola powrotu i wołanie o pomoc do Mnie.

– A spowiednik?

† On jest rzeczywiście narzędziem. I nie ma znaczenia, jakie jest to narzędzie. Ja każdym narzędziem mogę posłużyć się tak, jak chcę. Rozstrzygnięcie, jaki jest powrót, zależy od człowieka: od siły pragnienia, od szczerości, od ufności. Ja to wszystko wiem, a spowiednik spełnia Moją wolę. Przekazuje ją w sposób możliwy do przyjęcia dla człowieka. Dlatego polecenia spowiednika mają moc. Jest to Moja moc. [...] Nie jest ważne, do kogo pójdziesz do spowiedzi św., lecz co zaniesiesz w sercu swoim, co złożysz przede Mną wobec człowieka, który będzie ci dany na ten moment. Nie człowiek jest ważny, lecz miłość i skrucha twoja.

† Nie ukrywaj swoich słabości, albowiem słabość ukrywana panuje nad tobą. Natomiast nad słabością ujawnioną ty panujesz. [...] Spowiadać się trzeba z braku miłości w sercu, w myślach, w spojrzeniu na drugiego człowieka.

† Trzeba wymienić poszczególne grzechy: te czyny twojego serca i umysłu, którymi zraniłaś Mnie bezpośrednio lub kogoś z ludzi. I te zaniechania, przez które nie przyczyniłaś się do powiększenia królestwa Bożego w duszach (swojej i innych). Ale trzeba też dostrzec i wypowiedzieć wewnętrzną przyczynę uczynionego zła, którą – najogólniej mówiąc – jest większe umiłowanie siebie niż Boga i niż bliźnich. O ile większe – o tyle większe grzechy powoduje, bo są one przejawem egoizmu, pychy i temu podobnej złej miłości własnej. Sięgaj zatem do źródła zła i oskarżaj się o zbyt małe wysiłki w oddawaniu Mi siebie i swojej duszy zranionej skutkami grzechu pierworodnego. O zbyt nikłe pragnienie obcowania ze Mną w codzienności i zawieranie się Maryi w każdej, najmniejszej złej skłonności. Przy każdej intencji swojej, myśli i czynie zastanów się, czy chcesz budować przez to królestwo Boże, czy swój egoizm zaspokoić.

Zadośćuczynienie Bogu i bliźnim

† Pragnienie pokuty to drugi składnik miłości do Boga obok tęsknoty. Jest jednak jeden warunek: umartwienia trzeba przyjmować z radością i miłością wobec tych, za których pomocą jesteś doświadczana. Od tego zależy wartość i skuteczność pokuty – środka twego oczyszczenia i oczyszczenia tych, którym pragniesz to wysłużyć. Proś o światło poznania prawdy i o Miłosierdzie nad twoją nędzą. Nie unos się gniewem, nie pragnij dochodzić swego, nie dopatruj się zła u innych i niesprawiedliwości u Boga i ludzi. Nie oskarżaj i nie użalaj się, że krzywda cię spotkała. Spotkała cię łaska Moja i Moje Miłosierdzie, bo pragnę przywołać cię na powrót na drogę Moją z twoich ślepych zaułków. Dziękuj Bogu swojemu za łaskę przywołania, za łaskę skruchy, za łaskę zadośćuczynienia pokutnego, jaką ci daję. Czyń porządek w duszy swojej i proś, bym usunął z niej wszystko, co nie jest czystą Miłością Boga i bliźniego.

(„Świadectwo” A. Lenczewska)

**„Chodźcie i spór ze Mną wieźcie! -
mówi Pan.**

**Choćby wasze grzechy były jak szkarłat,
jak śnieg wybieleją; choćby czerwone
jak purpura, staną się jak wełna.
Jeżeli będziecie ulegli i postuszni,
dóbr ziemskich będziecie zażywać.
Ale jeśli się zatniecie w oporze,
miecz was wytepi. Albowiem
usta Pańskie [to] wyrzekły".**

(Iz 1,18-20)

Zapraszamy do współpracy w tworzeniu i rozprowadzaniu

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

FB: Cichy Przyjaciel-Kielce

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 87

Pismo katolickie

Pod redakcją ks. dr. Sylwestra Robaka



Cichy Przyjaciel - Kielce
Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

JEST
WYZNANIE
ZŁYCH
ŚW. AUGUSTYN

„Powiedział mi Jezus–

**Córko moja, mów o Moim miłosierdziu.
Powiedz duszom, gdzie mają szukać
pociech, to jest w trybunale miłosierdzia**

[czyli w sakramencie pokuty];

Tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawić dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone – nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni". (Dz. 1448) Święta s. Faustyna